CZĘŚĆ VII. № 29. ROK 4. (1833.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumeratą przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Poczamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze Informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena Roczna: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. Półroczna, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: Roczna, 45 r. as. Półroczna, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 58 r. Półroczna, 28 r. ass.

Wtorek, $\frac{18}{30}$ Kwietnia.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{17}{29}$ *Kwietnia.*

— W skutek wyraźnej prośby Sułtana, o przysłanie mu korpusu wojsk rossyjskich dla wspólnego działania ku obronie Konstantynopola, posadzono na okręty w Odessie całą brygadę strzelców, wraz s potrzebną artyleryą; i okręty te wypłynęły 17 (29) Marca, pod ochroną drugiego oddziału flotty Czarnomorskiej, pod dowodztwem Kontradmirała *Kumani.*

Teraz otrzymano przez kuryera wiadomość s Konstantynopola, z d. 26 Marca (7 Kwietnia), iż eskadra takowa z wojskiem lądowém przybyła do Bosforu 24 i 25 Marca (5 i 6 Kwietnia.)

Rząd Turecki wcześnie wszystko przygotował do przyjęcia wojsk naszych. Te wylądowały natychmiast po przybyciu i zajęły przeznaczone dla nich stanowisko, na azyatyckim brzegu Bosforu, naprzeciw Bujukdere i Terapii.

Po skończoném wylądowaniu, Sułtan odjechał do swego wiejskiego pałacu w Terapii, i stamtąd posłał do P. Jenerał-porucznika *Murawjewa*, swego Jenerał-adjutanta, *Muszir-Achmeta* Paszę, dla zaproszenia go do pałacu, wraz z Admirałami *Łazarew* i *Kumani*, i dowodzcami wojsk lądowych. Jego Wysokość przyjął ze szczególną uprzejmością wszystkich tych oficerów, przedstawionych mu przez Jenerała Murawjew. W całym ciągu tego posłuchania Sułtan wynurzał najżywsze swe ukontentowanie s powodu przybycia wojsk Rossyjskich, i najgłębszą swą wdzięczność za przyjaźń i pomoc użyczoną mu przez Cesarza Jmci, i między innėm rzekł, iż on widzi teraz w skutku dopełnienie zaręczeń, uczynionych mu przez Jenerał-adjutanta *Orłow* i Halil-paszę, za powrotem jego s Petersburga. Nakoniec Sułtan prosił Jenerała Murawjew wprost komunikować się z nim samym we wszystkiém, co się tyczy utrzymania wojsk rossyjskich, mających tyle prawa do jego troskliwości, przez przyjaźne jego s Cesarzem związki. Toż samo Sułtan zalecił wszystkim urzędnikom tureckim, a mianowicie Seraskierowi Chozrew-paszy, który w tym razie dał dowody swej życzliwości i staranności.

Kilką dniami przed przybyciem wojsk naszych, Porta dowiedziała się, że Mehemet-Ali nie zgadza się na warunki podawane przez Sułtana i zawiezione mu przez adjutanta Admirała Roussin. W tymże czasie doszło do wiadomości Porty, że Ibrahim-pasza otrzymał od ojca swego nieograniczone pełnomocnictwo, tak do rospoczęcia na nowo kroków wojennych, jakoteż i do wejścia w układy o pokój.

Rząd Ottomański, chcąc wyczerpać wszystkie środki ugody, umyślił w tym celu posłać do obozu Ibrahima-paszy, Ameczi-Effendi, pierwszego Sekretarza do spraw zagranicznych, z nowemi warunkami przymierza. Poseł francuski dodał mu pierwszego sekretarza poselstwa, P. Varennes, dla doświadczenia ostatnich sposobów zawarcia pokoju, tak pożądanego pod wszelkiemi względami.

Z resztą należy spodziewać się, że z jednéj strony obecność eskadry rossyjskiej i wojsk w Konstantynopolu, z drugiej zaś bezpośrednie komunikacye Francyi z Ibrahimem paszą, nakoniec starania Anglii i Francyi w Alexandryi, nie mogą nie natchnąć Paszy myślami o pokoju, i nie przekonać go o konieczności wstrzymania zamieszań, sprawionych na Wschodzie przez zuchwałą jego wyprawę.

Podług wiadomości s Konstantynopola, otrzymanych przez Odessę po dzień 1 (13) Kwietnia, stolica ta, jak i przedtém, używała zupełnej spokojności, i oczekiwano tam wiadomości o skutku układów Ameczi-Effendi z Ibrahimem-paszą, którego główna kwatera zawsze jeszcze była w Kiutahia. *(J. S. P.)*

— Przez Reskrypta Cesarskie z d. 2 b. m. mianowani kawalerami orderu S. Anny 1 klassy s koroną, Cywilni Gubernatorowie: Jarosławski, Radca Tajny *Połtoracki;* Rzeczywiści Radcy Stanu: Taurycki *Kaznaczejew;* Nowgorodzki *Denfer*, i Władimirski *Łanskoj.*

— Jenerał piechoty xiążę *Lieven* miał szczęście otrzymać w dniu 18 Marca b. r. następny od N. Pana reskrypt:

«*Xiążę Karolu Andrzejowiczu.* Ukazem danym w dniu «dzisiejszym do Rządz. Senatu uwolniwszy was, na włas-

«ne wasze żądanie, s powodu słabości zdrowia, od za«rządu Ministerstwem Oświecenia, lecz zostawując was «Członkiem Rady Państwa, uznaję za słuszną, oświadczyć «wam szczerą wdzięczność, za stałą gorliwość waszą o «dobro służby i nieprzerwane prace, podejmowane w «ciągu zarządu, ku zupełnemu zadowoleniu mojemu, Mi«nisterstwém które wam było powierzoném. Zostaję ku «wam zawsze przychylnym.»

Ukazy CESARSKIE.

Do Rady Państwa.

24 *Marca.* Zostający w Wydziale Ober-prokurora 4 Depart. Rządz. Senatu Radca Kolleg. *Baszucki*, mianowany Pomocnikiem Sekretarza Stanu w Departamencie Spraw Królestwa Polskiego.

28 *Marca.* Radca Tajny *Lwow*, na własną prośbę otrzymuje uwolnienie od sprawowania obowiązków Sekretarza Stanu w Radzie Państwa.

Do Rządzącego Senatu.

29 *Marca.* Jenerał-kontroler Expedycyi obrachunkowej wojska, 4 klassy *Bibikow*, s powodu słabości zdrowia otrzymuje uwolnienie od tego urzędu i przyłączonym zostaje do Heroldyi, gdzie, do czasu poprawy zdrowia, ma pobierać po 3000 rubli rocznie.

31 *tegoż m.* Juris-konsult przy Ministerstwie Sprawiedliwości Radca Stanu *Brylewicz*, mianowany Rzeczywistym Radcą Stanu.

2 *b. m.* Sekretarz Izby Skarbowéj Mohylewskiéj Radca Honor. *Konopacki* podniesiony zostaje do stopnia Assesora Kollegialnego.

Do Kantoru Dworu.

25 *Marca.* Alexander Krzysztof *Lemlleyn* otrzymuje tytuł nadwornego Dentysty; 1 *b. m.* Panny Barbara *Nielidow*, baronessa Julia *Kreütz*, Darya *Bartołomey* i Alexandra *Szkurin* mianowane Pannami honorowemi (frejlinami) N. CESARZOWEJ; tegoż dnia Rzecz. Radca Stanu Alexander *Tałyzin*, a 2 b. m. przeniesiesiony z wojskowej do cywilnej służby pułkownik Alexander *Muchanow* mianowani Szambelanami Dworu J. C. M.

Roskazy CESARSKIE *oznajmione Rządzącemu Senatowi* przez P. Ministra Sprawiedliwości.

S powodu zatwierdzonego przez N. PANA w d. 18 Listopada 1830 roku zdania Komitetu PP. Ministrów, o zapotrzebowaniu od zamieszkałej w gubernijach zachodnio-nadmorskich szlachty dowodów na używane przez pewne familie tytuły hrabiów i baronów, Marszałek gubernijalny Kurlandski prosił w imieniu tejże szlachty, o ustanowienie oddzielnéj na ten przedmiot Kommisyi. S tego powodu N. CESARZ JMć, na zdanie Komitetu PP. Ministrów, w dniu 7 Marca b. r. raczył roskazać co następuje: 1) Tak w Kurlandskiej jak i winnych Zachodnio-nadmorskich gubernijach pozwala się przybierać pomienione tytuły tym starożytnym szlacheckim familiom, które w czasie przyłączenia takowych prowincyj do Rossyi, były już zapisane do tamecznych xiąg rodowitości szlacheckiej, i których członkowie potém w ukazach, reskryptach i innych atakch publicznych nazywani byli Baronami. 2) Wszelkim innym, którzy, nie należąc do starożytnej tych gubernij szlachty, sami w późniejszym czasie przywłaszczyli sobie tytuł Baronów, jeżeli oddzielnie praw swoich dowieść nie mogą, surowie zabrania się pisać się i mianować Baronami, pod obawą prawnego ukarania, chociażby nawet ktokolwiek z nich w ukazie lub reskrypcie nazwany był baronem. 3) W zastosowaniu do tego, co w Ustawie 18 Listopada 1830 właściwie o dowodach szlacheckich przepisano, wszyscy noszący tytuł Baronów mają popierać prawo swoje do niego, przy zdarzającej się potrzebie, świadectwami Komitetów Szlacheckich, czyli Deputacyj Wywodowych, które w wydawaniu takowych, lub w odmowieniu proszącym, mają się trzymać zasad, wyłożonych w 2*ch* poprzedzających artykułach. 4) Gdy przez postanowienie niniejszych prawideł rzecz ta ostatecznie się rozwiązuje, przeto niema potrzeby ani ustanawiania oddzielnéj Kommisyi, ani przedstawiania do Heroldyi dowodów na tytuł baronów, które w każdym razie zastąpionemi będą przez wzmiankowane świadectwa. Co się zaś tyczy tytułu hrabi, w tym względzie pozostaje w swej sile postanowienie 18 Listop. 1830, gdyż tytuł ten, wypływający z innego źróoła, bez aktów pisemnych lub innych jasnych i wyraźnych dowodów, nikomu prawnie należeć się nie może.«

Przez P. Ministra Skarbu.

2 *b. m.* Radca Izby Skarbowej Witebskiej Asses. Koll. *Czesławski*, (w liczbie innych) podniesionym zostaje do stopnia Radcy Dworu.

Przez P. Kontrolera Państwa.

2 *b. m.* Pełnienie obowiąsków urzędu Jenerał-kontrolera Expedycyi obrachunkowej wojska, poleconém zostaje Dyrektorowi Kancelaryi Kontrolera Państwa, który przytém zachowuje i ten ostatni urząd.

Ukazy Rządzącego Senatu 1 Departamentu. 1) 30 *Marca.* O wydawaniu Cejchwachterom, przed wystąpieniem ich do marszu za granicę, połowy rocznéj gaży srebrem, na kupno koni wierzchowych. — 2) 3 *b. m.* P. Minister Wojny doniosł Senatowi: «że w 1828 roku, po przejściu «wojsk Rossyjskich za Dunaj, osiedli w prowincyi Baba«dahskiéj Niekrasowcy, jako dawni mieszkańcy Rossyi, «przywiedzeni zostali do przysięgi na wierność i pozwolo«no im przesiedlić się do Rossyi. N. CESARZ JMć raczył «roskazać tych to Niekrasowców, którzy przeszli z Baba«dahskiej prowincyi i zapisują się do rzędu ludności pła«cącej podatki, uwolnić od takowych podatków i od re«krutszczyzny na lat 20, od dnia zapisania się.» — 3) 7) *b. m.* O urządzeniu dzierżawy monopolij trunkowych i innych na następne czterolecie od 1835 do 1839 roku. Termin stawienia się osób, życzących należeć do licytacyi, naznaczony tym Ukazem, jest dzień 1 Marca 1834 roku, przed którym życzący ci mają nieodmiennie przedstawić do Senatu zaręki, (załogi) i rospatrzyć podawane im warunki. *(G. S.)*

— S Petersburga Wyjechali: 11 b. m. do Mitawy Wojenny Gubernator Tulski Jen.-por. *Staden;* do Warszawy spraw obow. Naczelnika artylaryi czynnej armii Jen.-por. *Gillenschmidt;* do Astrachania, tameczny Wojenny gubernator *Piatkin;* 12 b. m. do Rygi Okręgowy Jonerał 1 okręgu Wewnętrznej straży Jen.-major *Heidenreich*, do Wilna, dymis. pułkownik hrabia *Znbow*.

— Rząd Gubernialny Miński wzywa życzących utrzymywać przy sądach ziemskich konie, których w ogóle w Gubernii ma być 148, na summę 29,191 r. 66⅔ kop. assygn. ażeby stawili się na licytacyą: naprzód do sądów powiatowych, w dniach 17*m* i 19*m* Maja, a potém do Izby Skarbowej Mińskiej, w dniach 6*m* i 8*m* Czerwca bież. roku.

Dokończenie Listy obywateli, których majątki, podlegające sekwestrowi i konfiskacyi, dotąd niewyszukane.

S powiatów:

Winnickiego.

Andrzejewski Michał.—Sabbatowicz Rafał.—Sabbatowicz Faustyn.—Żarczyński Karol.—Izowski Jan. — Izowski Mikołaj.—Jastrzembski Józef.—Kruszyński Antoni.—Jankowski Tomasz.—Swięcicki Jan.—Chmielewski Jan.—Adamowicz Józef. — Popowski Floryan. — Jagiełłowicz Piotr. — Jaroszyński niewiadomego imienia.—Dobrowolski Bonifacy. —Orłowski Leopold.—Hołubicki Fryderyk.—Jabłecki Antoni.—Turski Jan.—Nosolski Józef.—Sokołowski Antoni.— Tarkowski Jan.—Deliński Ignacy. — Łoziński Adam. — Piasecki Grzegorz.—Matusiewicz Tomasz.—Ancypa Józef. —Szenderowicz Wawrzyniec.—Sztrybuła Piotr.—Ustarbowski Stanisław.—Zajączkowski Wincenty. —Kłembucki Stanisław.—Grabowski Michał.—Gruszecki Jan.—Bocheński Alexander Xiądz.—Podwysocki Andrzej. — Rzeczycki Xawery. — Przemyski Andrzej. — Domański Jan.—Turzański Karol.—Wolski Jan.

Bracławskiego.

Kleofas Wincenty, porucznik odstawny wojsk rossyjskich.—Czernicki Józef.—Gnatowski Paweł, odstawny Podpułkownik wojsk Polskich. — Orlikowski Józef, odstawny Major wojsk Polskich. Pieńkowski Ludwik.—Podkowindzki Alexander. Kupcowicz Ignacy. Strażyc Ignacy.

Hajsyńskiego.

Rawski Wincenty.—Miałkowski Franciszek.—Wiszniewski Leon.—Wiszniewski Franciszek.—Hronik niewiadomego imienia.—Dębiński niewiadomego imienia. — Kobyłecki niewiadomego imienia.—Dąbrowski niewiadomego imienia. Radecki Antoni.—Freyberg Piotr. —Jemiołowski Piotr 14 klassy.—Lewicki Andrzej. — Pańkowski Jan. — Żaworski Bartłomiej—Matwijewski Andrzej.—Butowski Tymoteusz.— Walczyński Dymitr. — Baranowski Demian.—Kowalewski Tomasz.—Skiecki Franciszek.

Olgopolskiego.

Żeliszewski Wiktor.—Cholod Marcin.—Sabbatyn Władysław.—Sabbatyn Karol.—Płauszewski Piotr.—Dorożyński Antoni.—Krasnopolski Xawery.—Wilczyński Wincenty. —Wojciechowski Michał.—Nieliński kancelarzysta niewiadomego imienia.

Bałtskiego.

Pobiedziński Franciszek.—Malinowski niewiadomego imienia.—Nowicki niewiadomego imienia.—Juciński Romuald. —Remiszewski Jan. — Obniski Tomasz. — Przedrzemirski Piotr.—Fabryczyn Karol.—Płotnicki Karol. — Newkomski niewiadomego imienia.—Orłowski Alexander. — Hejbowicz Jan.—Wieliczko Brunon.—Petrusiewicz Teodor. — Bilecki Tomasz.

Jampolskiego.

Gorecki Ludwik.—Kijanowski niewiadomego imienia.— Kalinowski niewiadomego imienia.—Krzeczkowski niewiadomego imienia.—Leszczyński Józef.—Wirzajski Antoni.— Garnysz Józef.—Klebanowski Szymon.—Chocianowski Ignacy.—Gniewski niewiadomego imienia.—Wyszomirski Paweł.—Wyszomirski Felix.—Składowski Paweł.—Dzierzbiński Jan.—Kotulski Ignacy.—Mosakowski Joachim.—Michałowski Wincenty.—Dobrzański Józef.

Mohylewskiego.

Rożanowski Alexander.—Browiński Mikołaj.—Tokarzewski niewiadomego imienia.—Zdanowski Józef. — Peszyński Gustaw.—Wizowski Józef.—Horodyski Jerzy.—Solski niewiadomego imienia.

Uszyckiego.

Bilski Franciszek.—Bilski Antoni.—Marchocki niewiadomego imienia, odstawny porucznik.—Bandrowski Kolleski Rejestrator.— Meer Wincenty. — Moniuszko Stanisław.— Moniuszko Wiktor.—Fryzowski Otton. — Mańkowski niewiadomego imienia. — Woźnicki niewiadomego imienia.— Kunicki Tomasz.—Jastrzembski Jan.—Kulesza Wincenty.— Suliszewski Kazimierz.—Jaworski Jan. — Jasiński Józef.

Lista obywateli odsądzonych od prawa sukcessyi po rodzicach.

Hołyński Alexander.—Dobrowolski Erazm.— Drużbacki Alexander.—Żarczyński Amancyusz.—Kożuchowski Józef. Tyrawski Władysław.

Odessa 1 Kwietnia. We Czwartek 30 Marca, o 3 s południa przybył do naszego portu i stanął na kotwicy na przeciw domu kwarantany nowy oddział flotty Czarnomorskiéj, pod wodzą Kontr-admirała *Stożewskiego.* Eskadra ta składa się s trzech linijowych okrętów: *Paryż*, o 110, *Pimen* o 84, *S. Jan Złotousty* o 74*ch* działach i bombardowego statku *Skutek* (*Успѣхъ.*) (*G. P.*)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 8 Kwietnia. Król Jmć w charakterze swoim Wielkiego admirała W. Brytanii i Irlandyi i wszystkich zależących od nich państw, wysp i posiadłości, mianował Komisarzami Admiralicyi: pierwszego lorda admiralicyi sir J. Graham, wice-admirałów Th. Hardy i Lawrence Dundas i kapitanów; S. Pechell, H. Labouchère i T. Berkeley.

— Okręt przewozowy *Manlius* przybył tu 6 b. m. z Oporto, skąd wyjechał 1 t. m. wysadziwszy tamże dla Don Pedra 279 ludzi. 27*go* Marca około 30 okrętów wylądowało podobnież przywiezione dlań zapasy. Według twierdzenia kilku oficerów Don Pedra, którzy na okręty przyjeżdżali, sprawa jego znacznie się teraz polepszyła i nie jest już w stanie tak opłakanym, w jakim znajdowała się przed kilką tygodniami. Sartorius nawet otrzymał pieniądze potrzebne na zaspokojenie osad korwett *Constitution* i *Portugaise*, tudzież brygu *Villaflor* i trzy te okręty krążą znowu przed Oporto. 26*go* jeden statek parowy przywiózł znaczną summę dla flotty, i co chwila oczekiwano przed miastem całej eskadry Sartoriusa. Od 24 Marca niebyło żadnej znacznej utarczki, chociaż migueliści utrzymują nieustanny ogień przeciw zamku da Foz.

— Agenci Don Pedra w stolicy tutejszej, nie przestają pracować nad polepszeniem jego interesów. Okręt *Mercury* s przeznaczonemi dlań 500 ludźmi i 600 beczkami prochu 8 b. m. wyjechał stąd do Oporto. Agenci ci utrzymują, iż odebranemi w tych dniach zasiłkami Don Pedro będzie w stanie zaspokojenia wszystkich żądań admirała Sartoriusa.

— Bankierowie i wszyscy spekulatorowie handlowi mocno są teraz przerażeni bankructwem PP. Alexandra i Komp. pierwszego domu handlowego Indyj Wschodnich w Kalkucie. Mówiono na giełdzie, iż bankructwo to wynosi summę 2 milijonów f. sterl. t. j. około 50,000,000 rubli, i że upadek tego domu sprawi wiele szkód w Londynie, a nawet przez wpływ pośredni i w Paryżu.

— Podczas rozbierania starego gmachu mennicy w York, znaleziono niedawno kamień płaski, około 3 stop długości na 2ch szerokości, z napisem następującym: *Deo Sancto Serapi templum a solo fecit Claudius Hieronymianus, legatus legionis VI victricis*. Zabytkowi temu liczą lat 1700.

— Ostatnie listy z Jamaiki dochodzą 7 Marca. Wyspa ta znajdować się ma w stanie nader niespokojnym i grożącym obaleniem nietylko teraźniejszego rządu, ale i całego porządku społecznego. Dzienniki napełnione są ciągłémi zażaleniami przeciw lordowi Mulgrave. Mnóstwo oficerów wojska lądowego podało się do dymissyj. — Cena własności ziemskich do tego stopnia dziś w Jamaice spadła, iż jedna z najpiękniejszych plantacyi parafii S. Andrzeja nazwiskiem Middleton, dająca corocznego zbioru 35,000 funtów kawy, sprzedaną została s publicznego targu za summę 7,000 f. sterl.; a posiadłość Temple-Hall za 10,350 f. sterl., kiedy dawniej Middleton nie mogłaby zostać kupioną za mniej od 20,000 a Temple-Hall za mniej od 50,000 f. sterl.

Paryż 9 *Kwietnia*. W izbie niższej 4 b. m., po wysłuchaniu raportu komisyi ustanowionej na rozbiór projektu do prawa o pożyczce greckiej, radzącego przyjęcie, wrócono do budżetu ministerstwa wojny i uchwalono na rozmaite wydatki nieprzewidziane i tajemne, w liczbie których objęte są koszta utrzymywania wojsk w Algerze, 2,150,000 fr. Przy tej okoliczności P. Martineau des Chenez, kommisarz Królewski, w imieniu ministra wojny oświadczył, iż rząd nie myśli wcale o opuszczeniu Algeru i że chce ciągnąć s tej osady wszelkie korzyści, jakie tylko otrzymywać się dadzą. Na prochy i saletrę 3,839,848 fr., i nakoniec ogólną summę całego budżetu ministerstwa wojny przyjęto.

— 6*go*, przyjęto wreszcie ogólne prawo budżetu wydatków na r. 1833, składające się z dwóch artykułów, któremi na wydatki zwyczajne tego budżetu uchwalono 964,164,511 fr., na wydatki zaś nadzwyczajne 156,123,293 fr. W liczbie pierwszych, na umorzenie części długu narodowego, wyznaczoną jest summa 349,391,979 fr., w liczbie zaś ostatnich, na samo ministerstwo wojny, 128,585,988 fr.

Na témże posiedzeniu uchwalono summy żądane dawniej przez ministrów na zakupienie bibliotek po PP. Cuvier i Champollionie młodszym, tudzież wyznaczono pensye dożywotnie ich wdowom: pierwszego, 6,000, ostatniego zaś 3,000 fr. rocznie.

— 8 i 9*go* toczyły się rozprawy względem zaniesionej przed sąd izby skargi P. Viennet, przeciw odpowiedzialnemu wydawcy dziennika *Tribune* Panu Lionne, która stała się powodem nadzwyczaj burzliwych sporów i przymówek pomiędzy członkami, i ledwie w końcu ostatniego dnia uchwalono, iż godność izby nie zostanie naruszoną przez przyjęcie zaskarżenia przeciw P. Lionne, i że ten ostatni zostanie przed sąd izby powołanym. Wyznaczono na to następujący Wtorek.

— Przy mających nastąpić rozprawach względem budżetu dochodów państwa, marszałek Clauzel zamierza jeszcze raz mówić w przedmiocie ustalenia francuskiego rządu w Algerze. Na ten koniec rozsyła wszystkim deputowanym plan okolic tego miasta, i starać się będzie o dowiedzenie, iż prace około warowni któremi chce opatrzyć wąwozy góry Atlasu, nie kosztowałyby nad 250,000 fr.

— Byli ministrowie, więzieni w Ham, przesłali Królowi Jmci prośbę, o złagodzenie im kary wiecznego więzienia na które są skazani i zmianę jej na wygnanie.

— Według ostatnich wiadomości z Algeru, w pierwszych dniach z. Marca, pokolenia Beniakub i Charfa, podżegane przez beja Konstantyny, rzuciły się były na przychylne francuzom pokolenie Beniurgi i zabrały mu znaczną ilość bydła. Położenie tego pokolenia, odległego od Bony na mil pięć, na drugim brzegu rzeki Seybusy, której przeprawa zawsze połączoną jest z wielkiémi trudnościami, nie pozwoliło przybyć mu wcześnie s pomocą. Zachęcone chwilowem powodzeniem, oba powyżej wzmiankowane pokolenia, 13 Marca podstąpiły pod samą Bonę w przeszło 1,200 koni. Lecz załoga tego miasta odparła ich ze stratą i zupełnie rosproszyła. Od tej chwili wiele pokoleń oświadczyło się z uległością, i bądź przez ufność jaką posiada u arabów jenerał Uzer, bądź w skutek poniesionej klęski, żądają one przebaczenia, twierdząc, iż pobudziły ich tylko do rokoszu namowy beja Konstantiny.

— Gazeta Madrycka z d. 1 Kwietnia zbija wiadomość rozgłoszoną o zwołaniu kortezów, dowodząc, iż przywrócenie dawnych zasadowych praw kraju, a tém samém zniesienie prawa salicznego, nie potrzebuje bynajmniej potwierdzenia kortezów.

— Depesze kapitana jeneralnego Arragonii, z d. 28 Marca, zawierają wiadomość, iż 27 t. m. znaczna ilość ochotników Królewskich, z okolic Saragossy, weszła była małémi oddziałami do tego miasta i połączyła się z ochotnikami tamecznémi. Rząd uprzedzony o ich zamiarach, wyprawił na przeciw nim kilka patrolów, reszcie zaś wojska roskazał pozostać w koszarach, s poleceniem, ażeby miała się w gotowości do ruszenia na pierwsze zapotrzebowanie. Dwie osoby, przekonane o podniecanie innych, zostały uwięzione. Około 2*ej* s południa oddział ochotników złożony z 200 ludzi opanował gwałtem jednę z bram i rosproszył się w okolicach, wydając buntownicze okrzyki. Rządca, zebrawszy u siebie wszystkie władze miejscowe, za spólną zgodą postanowił, ażeby wszyscy ochotnicy królewscy w całej prowincyi zostali rozbrojeni. Jakoż, w chwili wyprawienia depeszy, otrzymano właśnie wiadomość, że wielu ze zbiegów żąda przebaczenia, i że około 1,200 ochotników już broń spokojnie złożyło.

Szwajcarya. Sejm Szwajcarski, zebrany w Zurich od miesiąca przeszło, nic jeszcze nie postanowił względem żadnego ze stanowczych pytań, które pod rozwagę jego podanemi zostały. Na przekor jemu zabrało się w Szwytz inne zgromadzenie, sejm na mniejszą skalę, i oba te Sejmy nawzajem zarzucając sobie nieprawność zwołania, trwonią czas na próżnych sporach i wzajemnych groźbach. Jeden chce utrzymania dawnego rzeczy porządku, drugi zaś żąda nowej organizacyi; żaden zaś z drugim porozumieć się ani względem dawnego ani nowego porządku nie może. Większa część Szwajcaryi uczuła była potrzebę nowego systematu federacyjnego; ustanowiona na to komissya, z wielką pracą ukończyła żądany projekt: gdy dziś, też same nawet Kantony które najgoręcej domagały się nowego systematu, nie chcą się zgodzić ani na jedno

s przełożeń które są im czynione. Wojna domowa, choć jeszcze nie sprawiła żadnego krwi przelewu, niemniej już jednak panuje w umysłach całego kraju.

Frankfort 14 *Kwietnia.* Po zaszłych tu 3 b. m. zamieszaniach, wszystko się znowu uspokoiło, i największa cisza panuje w mieście; pomimo tego, wszystkie straże dotąd są podwojone. Dowiadujemy się też, że granice państw sąsiednich mają być osadzone mocnemi oddziałami wojsk, a stąd miasto nasze zostanie też zabespieczoném od napaści zewnętrznej, jaka zagrażać by mu mogła.—Dr. Neuhoff, jeden s podżegaczy zamachu 3 b. m., który potrafił był w czasie zamieszania umknąć, został schwytany.

Haga 12 *Kwietnia.* Według najnowszych wiadomości z Londynu, Anglija s Francyą nie przyjęły ostatniego projektu układów podanego im przez posła naszego P. Dedel 23 z. m. W nocie z dnia 2 b. m. pełnomocnicy tych dworów wyłożyli ostatecznie małą liczbę spornych punktów względem których dla zawarcia traktatu porozumieć się jeszcze potrzeba i oświadczają życzenie, ażeby pełnomocnik hollenderski opatrzonym został potrzebną ku temu władzą.

— Gazetta w Breda daje nam wiadomości o jeńcach hollenderskich uprowadzonych do Francyi. W St. Omer i Bethune starano się niedawno o namowienie ich do służby Don Pedra; lecz przełożenie to ze wzgardą odrzuconém zostało.

Nowy-York 9 *Marca.* Sessya kongressu zamkniętą została, jak już wiadomo 2 b. m., i, 4 t. m. jenerał Jackson miał w izbie reprezentantów zwykłą mowę przy objęciu na nowo rządów, na czas powtórnej swojej prezydencyi. Zaleca on nadewszystko stanom jedność, i wystawuje w niej niebeśpieczeństwa, na jakieby narażały kraj wewnętrzne waśnie i niezgody. Dzienniki ogłaszają uchwalone niedawno prawo względem poborów, którego potrzebę uczuć dały nieprawne postępowania Karoliny południowej, i które upoważnia prezydenta do użycia w razie oporu siły zbrojnej.

— Jenerał Hamilton, rządca Karoliny południowej, zwołał konwencyą tego stanu na 2 z. Marca. *(J. S. P.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— W początku bieżącego Kwietnia przybył do Münich xżę Canino (Lucyan Bonaparte). Jedzie on stamtąd do Ameryki.

— Ostatnich dni Marca zaszły w Antwerpii krwawe rozruchy, s powodu nieporozumień pomiędzy 5*m* a 6*m* pułkiem wojsk belgijskich, s których pierwszy złożony jest samych limburczyków, ostatni zaś z mieszkańców Bruxelli. Sądzą za rzecz nieodbicie potrzebną rozłączyć je, i odesłać każdy do innego miasta.

— W ciągu zeszłego roku, w Paryżu, uwięziono za rozmaite występki 77,543 osób, w liczbie których znajdowało się 26,653 kobiet, i zatrzymano nadto 25,702 pijanych, w liczbie których było kobiet 10,291. Ogołem uwięziono 4,7000 osób więcej, aniżeli w r. 1831.

— Według listów s Korfu, s połowy zeszłego miesiąca, Regencya Grecyi nadała swoim naczelnikom rozmaitych wydziałów administracyi tytuły kanclerzy. Jeden tylko Trikupis zatrzymał tytuł Arcykanclerza.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg $\frac{17}{29}$ *Marca.*

— Departament Rękodzieł i Handlu Krajowego Ministerstwa Skarbu ogłasza, że, na mocy zatwierdzonego przez N. Pana w d. 5 Stycznia b. r. zdania Rady Państwa, wydany został s tegoż Ministerstwa kupcowi Archangelskiemu 1 gildyi *Brandt* i urzędnikowi 9 klassy *Kłokow*, wraz s prawemi ich spadkobiercami, wyłączny 25letni przywilej, na ustanowienie rybołostwa i myślistwa, tudzież stosunków handlowych, z Azyą północną po nad morzem lodowatém.

— Zakład gatunkowania rossyjskiej wełny w Moskwie otworzony w r. 1829 coraz więcej staje się pożytecznym, jak to widać z ogłoszonego sprawozdania o czynnościach przeszłorocznych. Rozgatunkowano w nim w r. przeszłym wełny 15,459 pud. 39$\frac{3}{4}$ f. Na tej liczbie okazało się *super-elekty* 12 pud. 39$\frac{1}{2}$ f., 1*szej* elekty 111 pud. 35 f. i t. d. Przy zakładzie jest główny majster z Lipska 1; majstrów Sasów 6; uczniów 48, w tej liczbie 28 włościan na koszcie swoich panów.

— W r. przeszłym na jarmarku na Ś. Trojcę w Charkowie sprzedano do Moskwy wełny hiszpańskiej przywiezionej od obywatela Kimora (?) s Podolskiej gubernii 2,500 pudów.

Odnawianie obrazów za pomocą wody nasyconej kwasorodem (aqua oxigenata). P. Thénard, któremu sztuki piękne winny tyle pożytecznych wynalasków, zrobił ważną przysługę malarstwu przez odkrycie sposobu niszczenia plam czarnych, zwykle występujących na dawnych malowidłach. W najstaranniej zachowywanych kollekcyach nie można ustrzedz obrazów od tego następstwa. Plamy te pochodzą z zepsucia się farby białej, robionej z węglanu ołowiu; para wodorodu siarczystego, rozlana w powietrzu, dotykając się białego malowidła, kombinuje się z węglanem ołowiu, roskłada go i obraca na czarny siarczyk ołowiu, który, skoro się napuści wodą nasyconą kwasorodem, w mgnieniu oka przemienia się na siarczan ołowiu, także biały. Wody tej można dostać w aptekach.

Sposób oczyszczania włókna lnu i pieńki od kleju roslinnego i kostry bez moczenia. Moczenie lnu i konopli, jak wiadomo, ciągnie za sobą wielką stratę włókna, czyni je wątlejszém, nadaje mu kolor zielonawy, który ledwo przez długie bielenie ustępuje, i nareście, zarażając zgniłemi wyziewami powietrze, staje się nieraz szkodliwém zdrowiu okolicznych mieszkańców. Dla odwrócenia tych niedogodności oddawna już przemyślano nad tém, czyliby się nie udało zamienić processu chemicznego, to jest mo-

czenia, przez process mechaniczny w oddzielaniu kleju będącego we włoknach i kostry; we Francyi przeznaczono było miljon franków nagrody za uiszczenie tego pomysłu; wielu biegłych mechaników pracowało nad machinami, które miały dać ten skutek; znane są, między innemi, ogłaszania, częstokroć chlubne i poświadczane przez urzędowe komissye, o machinach Christiana, Lorrilland, Laforet, Ternaux Gruner i t. d.; Lecz dotąd żadna machina nie ziściła nadziei ani zapowiedzeń. Teraz znowu pewien gospodarz Angielski, P. *Lee*, ogłasza swój wynalazek, i świadczy o jego skuteczności; wydawcy dziennika *Wiadomości pożytecznych* przywodzą za nim świadectwo Merów: *Menil-Saint-Denis* i *Molard*, którzy jakoby własném doświadczeniem przekonali się, że wynalazek ten, nie tylko zastępuje moczenie, lecz nadto oszczędza znaczną ilość gnącego przez moczenie włókna, zachowuje moc jego zupełną i nie nadając mu żadnego koloru, bielenie czyni prawie nie potrzebném. Gdyby to wszystko sprawdziło się, możnaby powinszować rolnictwu tego odkrycia; lecz nauczeni już nie wierzyć szumnym zapowiedzeniom, udzielamy je tylko dla wiadomości naszych gospodarzy, s tém przekonaniem, że jeśliby komu zdało się doświadczyć tego wynalasku i przekonać się, iż rzeczywiście może zastąpić moczenie, ten nie omieszka tego doświadczenia podać do powszechnej wiadomości. Jest on następny: Len lub konopie, wyrwane zwyczajnym sposobem, *lecz przed zupełném dojrzeniem*, tłuc w tarlicach, zrobionych z drzewa, podobnych do tych jakie są u nas używane do tarcia lnu moczonego; lecz szerszych, złożonych z dwóch brusków wyżłobionych tak, żeby podłużne pasy wyżłobienia wierzchniego bruska wchodziły w podłużne rowki dolnego bruska. Oba mają być obite grubą blachą żelazną. Między temi bruskami starłszy len lub konopie, należy otrzepać je w ręku i włokno ma wyjść zupełnie czyste i zdatne do czesania, po którem należy je tylko przemyć w letniej wodzie. Włókno tym sposobem wyrobione ma być tak delikatne, że można zeń wyrabiać koruny; straty na włóknie jakoby prawie żadnej nie ma, a do zupełnego wybielenia go dosyć wymyć je wodzie czystej z mydłem.

Sposob robienia kopij pism na facsimile. P. Cadet de Gassicour ogłosił niedawno ten wynalazek. Zależy on na tém, ażeby pismo świeże, położywszy na talerzu porcelanowym, posypać, nim zaschnie, cieńkim proszkiem z gummy arabskiej; po wyschnięciu atramentu zebrać resztę proszku który nie przylgnął do liter i zalać papier następną kompozycyą mettaliczną, mającą własność rospuszczania się w wodzie wrzącej: Bismutu 8 części, ołowiu 5 i cyny 3 części, które razem powinny być stopione. Trzeba tylko przestrzegać, żeby kompozycya ta nie ostygła, nim będzie wlana do talerza. Otrzyma się tym sposobem blacha z wklęsłemi literami, które były na piśmie, litery te uformują się z nasypu gummowego, który potém ciepłą wodą można odmyć. Na tej blasze można odbijać kopije pisma, bez żadnej różnicy od oryginału. Nieświeże pisma, suche już oddawna, chcąc tym sposobem przenieść na tablicę, należy wprzódy naprowadzić po literach rostworem gummy w wodzie i potém posypywać je proszkiem gummowym.

Wygubienie gąsienic na drzewach owocowych. Wiadomo że wapno wysuszone jest najdzielniejszym środkiem przeciw gąsienicóm. Pewien ogrodnik Inflantski używa go sposobem następnym. Wapno zgaszone przykrywa na kilka godzin ziemią, przez co staje się miększém i pulchniejszém, przesiewa je potém na sito i posypuje niém liście i pnie drzew ze wszystkich stron; przed posypaniem skrapia drzewa przez sikawkę. W przeciągu jednego dnia gąsienice prawie wszystkie giną, pozostałe słabieją i najdalej następnego dnia spadają. Po czém drzewo odzyskuje dawną siłę i naturalną barwę.

Papier niepalny. Niedość powszechnie wiadomo, że, chcąc papier zrobić nieprzystępnym ogniowi, dość jest umoczyć go w mocnym rostworze ałunu i potém wysuszyć. Pożądaną byłoby, aby akta publiczne były na takim papierze spisywane: ochroniłyby się tym sposobem od przypadków pożaru, które tak wielu familijom niewynagrodzonych szkod nieraz stają się przyczyną. Jakikolwiek będzie gatunek lub kolor papieru, żaden bynajmniej przez umoczenie w ałunie nie zepsuje się, owszem poprawić się może. Niektóre wszakże gatunki potrzebują podwójnego umaczania.

Prezerwatywa przeciw muchom. Ze wszystkich sposobów używanych przeciw muchom najskuteczniejszy jest olejek laurowy. Zapach tego olejku jest mocny, lecz nie przykry; muchy tak się go boją, że na sprzętach nim napuszczanych nigdy nie przysiędą i nawet z izby tej się wynoszą.

Oczyszczanie i stwardzanie łoju. Wiadomo już jest, że chcąc oczyścić łój i stwardzić tak, żeby zrobione zeń świece nie płynęły, były białe i jasno paliły się, potrzeba do stopionego łoju przymieszać kwasu saletrowego (salwaseru); ale proporcya jego nie była dotąd dostatecznie oznaczoną. Podług nowych doświadczeń trzeba na 30 funtów czystego łoju, rostopionego, brać jeden łót kwasu saletrowego. Jeżeli łój jest s plewami, należy pomnażać ilość kwasu aż do dwóch łotów, to jest na łój najbrudniejszy. Po wlaniu kwasu łój mieszać póty, aż nabierze koloru pomarańczowego, wtedy zdjąć go z ognia, ostudzić i pod mocną prassą wycisnąć, przez co odłączy się odeń płyn olejny, skombinowany s kwasem, pozostanie zaś massa twarda, która po wybieleniu zwyczajnym sposobem, zdatną już jest na świece. *(M.)*

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{4}{16}$ Kwietnia.

Na Londyn	na	3 m.	pens	$10\frac{35}{64}$.
— Amsterdam . . .	—	65 d.	censów	$52\frac{5}{8}$.
— — — — . . .	—	3 m.	—	—
— Hamburg	—	65 d.	sz. bko.	$9\frac{9}{16}$
— — — —	—	3 m.	——	$9\frac{5}{8}$.
— Paryż	—	70 d.	cent.	
— ——	—	3 m.	—	112.
Dukat nowy		10 r.	70 k.	
Rubel złoty		3 —	76 —	
—— srebrny		3 —	62 —	

(G. H.)

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 17-го Апрѣля, 1833. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.